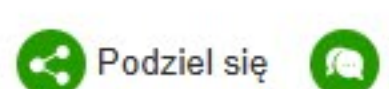


# Przegląd rynku pras belujących. Co pokazano na Zielonym Agro Show i ile to kosztuje?



Kamil Pawłowski

Opublikowano: 31-05-2026, 08:25 | Aktualizacja: 31.05.2026, 09:09



Podziel się



Kuhn VB 7190 to jedna z ciekawszych premier ostatnich lat. Jej innowacyjność zauważono na targach EIMA, LAMMA i Agro-Premiery Kamil Pawłowski / PTWP



(17) zobacz galerię

[ZOBACZ GALERIĘ](#)

Tradycyjnie na targach Zielone Agro Show w Ułężu prasy belujące stanowiły jeden z najważniejszych punktów pokazów polowych. Choć w tym roku susza nieco ograniczyła ilość dostępnej zielonki, producenci tacy jak Sipma, McHale, Kuhn czy Krone zaprezentowały swoje maszyny w czasie pracy. Co przykuło naszą uwagę? A może nie tylko na pokazach wystąpiły ciekawe maszyny? Oto nasz subiektywny wybór.

PARTNERZY SERWISU



- Na Zielonym Agro Show w Ułężu producenci pokazali prasy belujące w pracy mimo suszy i gorszej jakości pokosów.
- Wśród wyróżnionych maszyn są m.in. Kuhn VB 7190 z TIM i GPS, Claas Cerex 760 RC oraz polska Sipma PZ 2780 Supra.
- Artykuł zbiera kluczowe parametry i orientacyjne ceny pras belujących: od ok. 165 tys. zł netto do ok. 180 tys. euro.

[Dalsza część artykułu pod reklamą](#)


CZYTAJ WIĘCEJ

**Pszennica z pustyni? Egipt uruchamia wielomiliardowy projekt uprawy zbóż**

Podczas zielonych żniw, czyli zbioru traw, lucerny czy koniczyny na paszę dla zwierząt, prasy są jednymi z ważniejszych maszyn w rolniczym cyklu. Prasy podbierają skoszoną, lekko podsuszoną zielonkę z pokosów i za pomocą komory zwijającej mocno ją ściskają. Mocne zbitcie zielonki jest kluczowe przy produkcji sianokiszonki. Brak tlenu wewnątrz beli pozwala na prawidłowy przebieg fermentacji, co zabezpiecza paszę przed psuciem. Z tym zadaniem najlepiej radzą sobie maszyny zmienno-komorowe i tych na wystawie było najwięcej.

Pokażemy tylko niektóre z nich, naszym zdaniem najciekawsze. Każda nieco inna, każda kierowana do innej grupy odbiorców.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Nowe prasy, kosiarki, premiery ciągników i Bizon za 340 zł. Galeria zdjęć z Zielonego Agro Show**

## Szczyt najnowszych technologii od Kuhna

W zeszłym roku, gdy zmodernizowana prasa VB 7190 debiutowała na rynku, maszyna marki Kuhn zdobywała medal za medalem. A wszystko winne maksymalne zautomatyzowanie procesu zbioru, przy minimalnym skomplikowaniu prasy.



Kuhn VB 7190 w akcji Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Główną cechą maszyny jest możliwość pracy z TIM (Tractor Implement Management), który daje lepszą współpracę między narzędziem a traktorem, np. może automatycznie zatrzymać ciągnik po zakończeniu pracy w komorze prasowania, umożliwiając automatyczne wyrzucenie beli, a także może czyścić noże oraz posiada funkcje blokowania i odblokowywania przystawki odbioru mocy w przypadku zacięć. Pozwala to na szybką reakcję w przypadku jakichkolwiek problemów.

Poza tym, co jest unikalne dla maszyn Kuhn serii VB 7100, maszyna posiada funkcję „Task Controller Section Control”, która autonomicznie zarządza podbieraczem za pomocą GPS, opuszczając go tylko wtedy, gdy na ziemi znajduje się materiał do prasowania, zmniejszając w ten sposób zużycie maszyny, zwłaszcza podczas zawracania na uwrociach. Ta funkcja przydała się w Ułężu, bo niestety pokos był słabej jakości i nie wszędzie występował.

Prasa może pracować z nawigacją, więc jest w stanie tworzyć mapy pól i mapy plonowania. Dzięki temu rolnik wie, gdzie wyrzucił bele i ile tych bel było. Pełna ewidencja naszej pracy z pewnością przyda się większym gospodarstwom i u usługodawców, bo właśnie do nich jest kierowana ta maszyna.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Nowa prasa Kuhn VB 7190. Notoryczny zdobywca medali**

Seria VB 7100 to pierwsze prasy Kuhn wyposażone także w nowy interfejs użytkownika. Wszystkie informacje z procesu prasowania są bezpośrednio widoczne na nowym ekranie roboczym.

Ceny katalogowe za prasę Kuhn VB7190 zaczynają się od 348 tys. zł netto. Warto pytać u dealerów o promocję lub dobre finansowanie, bo w Kuhie często urządzane są tego rodzaju akcje.

## ZOBACZ TAKŻE



MASZYNY ROLNICZE

**Ekspancja Zoomlion w Ameryce Łacińskiej. Nowe centrum serwisowe i ofensywa produktowa...**  
 Dzisiaj, 9:25 • A. Tlustochowicz


MASZYNY ROLNICZE

**Oszczędności w gospodarstwie. Woda potrafi podwoić koszt zabiegu albo go obniżyć**  
 Wczoraj, 18:00 • A. Kaczorowska


MASZYNY ROLNICZE

**Tanie, klasyczne i z Pakistanu. Najtańszy model wart jest ok. 60 tys. zł netto**  
 Wczoraj, 10:14 • K. Pawłowski


MASZYNY ROLNICZE

**John Deere DB120 to siewnik, który robi potężne wrażenie. Szerokość robocza to ponad 36 m**  
 Wczoraj, 9:00 • A. Tlustochowicz


PRZEPISY I REGULACJE

**Prawo jazdy kat. B a prowadzenie ciągnika. Co mówią przepisy?**  
 Wczoraj, 7:48 • Adriana Kaczorowska/opra...


MASZYNY ROLNICZE

**Rolniku, nie tamuj ruchu – mandaty są wyższe, niż myślisz!**  
 30 maj 26 • K. Pawłowski

## Wysokowydajna nowość od Claasa

Prasa Claas Cerex 760 RC była już pokazywana na ostatnim Agro Show. Mimo to można ją cały czas uznać za nowość, bowiem maszyna dopiero wchodzi na rynek, a egzemplarz prezentowany w Bednarach pochodził z serii przedprodukcyjnej. Co ciekawe to właśnie jedno z polskich gospodarstw użytkowało prototypową maszynę już w maju 2025 r., czyli przed oficjalną premierą prasy w lipcu tego samego roku. Wówczas prasa pracująca w Polsce nie miała naklejek, by nie wzbudzać zainteresowania postronnych widzów.



Claas Cerex 760 RC Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Według Claasa, Cerex jest konstrukcją mającą wprowadzić zbiór pasz w balotach na kolejny, wyższy poziom. Są dedykowane dla tych, którzy chcą uzyskać jeszcze więcej balotów na godzinę pracy i chcą mieć jeszcze większą gęstość. Zatem są to maszyny, które uzupełniają paletę zmiennokomorowych pras Variant 500, uzyskując wyższą przepustowość i zagęszczenie balotów.

W ofercie są maszyny o oznaczeniach 780 i 760 RC (ta pojawiła się na Zielonym Agro Show). Pierwsza z nich pozwala formować baloty o średnicy do 182 cm, druga – do 160 cm. Cerexy zostały wyposażone w 5-rzędowe podbieracze HD Multiflow i spiralny rotor podający z grubymi grzebieniami. Można powiedzieć, że jest to ten sam podbieracz, który znamy z Uniwrapa. Rotor posiada 17 lub 25 noży o grub. 8 mm z możliwością rozłączenia połowy noży.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Cerex 700 RC – nowe prasy Claas i jeszcze wyższy poziom wydajności**

– Średnia waga balota, jak wysła klientowi to 480 kg. Przy średnicy 1,60 m. Wydajność przy sianie 1,20 m, 90 balotów na godzinę. Przy słomie 1,60 m, 75 balotów na godzinę. I to są dane, które otrzymaliśmy od klienta, a nie z fabryki. To już nie jest zwykła prasa zwijająca, a jeszcze nie za kostka. To jest maszyna do usługodawców, dużych kontraktorów – mówił na Agro Show Patryk Piontek z Claas Polska.

Jak mówią eksperci z Claas Polska, od momentu napełnienia komory po owinięciu i wyrzut beli mija w Cerexie zaledwie ok. 48 sek. Warto podkreślić, że samo napełnianie maszyny materiałem to nie więcej niż 30 sekund.



Claas Cerex 760 RC Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Największą nowością tej maszyny są 2 pasy i 3 walce, które napędzają nam balot. Całkowicie nowy układ owijania siatką z tzw. „kaczym dziobem” rozpoczyna pracę jeszcze przed końcem napełniania komory, a cała regulacja maszyny jest sterowana z komputera.

Firma Roltex, która wystawiała sprzęt Claasa w Ulężu, wyceniła prasę Cerex 760 RC na minimum 275 tys. zł netto.

## Najlepsza polska prasa od Sipmy

Lubelskie, gdzie znajduje się lotnisko w Ulężu, to teren należący do marki Sipma. Dlatego polska firma zawsze pokazuje jakieś maszyny na pokazach polowych. Nie inaczej było w tym sezonie. Tym razem lubelski producent pochwalił się swoją najlepszą maszyną, czyli prasą PZ 2780 Supra.



Sipma PZ 2780 Supra Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Możemy powiedzieć, że Supra to najlepsza polska prasa zmiennokomorowa. Najważniejszym elementem maszyny jest OptiFlow System, który zapewnia płynne i równomierne podawanie materiału od podbieracza, przez siekacz, aż do komory prasowania przy maksymalnej ich przepustowości. Pozwala to uzyskać maksymalną prędkość podawania i ogranicza do minimum możliwość zapchania maszyny. OptiFlow System umożliwia uzyskanie maksymalnego stopnia zgniotu oraz krótkiego czasu formowania beli, zapewniając bardziej wydajną i ekonomiczną pracę maszyny.

Cena prasy u jednego z dealerów wynosi 165 tys. zł netto.

## Specjaliści od zielonek z Irlandii

Marka McHale jeszcze 15 lat temu w Polsce była mało znana, ale tej chwili jawi się jako jeden z lepszych producentów sprzętu zielonkowego. Polskie przedstawicielstwo mocno nad tym pracuje, stawiając m. in. na takie pokazy jak te w Ulężu oraz na bliskie kontakty z rolnikami.



McHale V6 780 Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Podczas Zielonego Agro Show McHale pokazał kilka maszyn. Nas zainteresowała najbardziej „wypaśna” wersja z serii maszyn V6, czyli model 760. Maszyna formuje bele o szerokości 1,23 metra oraz regulowanej średnicy od 0,7 do 1,68 m. Komora prasowania, oparta na jednym lub trzech pasach bezkońcowych, gwarantuje bardzo wysoką siłę zgniotu i równomierne zagęszczenie materiału od samego rdzenia. Stabilną pracę przy zbiorze ciężkiej, wilgotnej zielonki zapewnia dzielony system napędu, który niezależnie rozdziela moc na elementy komory oraz sekcję podającą. Producent postawił na prostą konstrukcję o ograniczonej liczbie podzespołów, co bezpośrednio przekłada się na wyższą trwałość oraz łatwiejszy serwis.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Zielone Agro Show: McHale Pro Glide i 300 KM pod maską. Jaki ciągnik do takiego zestawu kosiarek?**

Maszynę wyposażono w zintegrowany rotor oraz zaawansowany system cięcia. W wersji standardowej dostępna jest belka z 15 nożami tnącymi materiał na długość około 65 milimetrów, natomiast opcjonalny wariant z 25 nożami skraca go do 46 milimetrów, co idealnie przygotowuje paszę do wozów paszowych. Selektowna listwa pozwala operatorowi na szybką regulację liczby aktywnych noży. Cały układ tnący posiada zabezpieczenie przed ciałami obcymi i jest opuszczany hydraulicznie.



McHale V6 780 Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

Sterowanie prasę odbywa się bezpośrednio z kabiny ciągnika za pomocą elektronicznego sterownika średnicy beli, stopnia jej zgniotu, parametrów miękkiego rdzenia oraz liczby owinięć siatką. Z poziomu kabiny operator kontroluje także pracę noży oraz podłogę pod rotorem, która pozwala błyskawicznie i bezwysiłkowo usuwać ewentualne zatory materiału. Maszyna jest zgodna z Iso-bus z opcją korzystania z terminali ISO-Play 7 lub ISO-Play 12 firmy McHale.

Ceny tego rodzaju maszyn zaczynają się od ok. 220 tys. zł netto.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Światowa premiera na Zielonym Agro Show. Zetor pokazał nową serię 5, ile kosztuje?**

## Dobra prasa Massey Ferguson

Nie tylko na pokazach występowały ciekawe maszyny belujące. Dealer Massey Ferguson wystawił bardzo ciekawą prasę RB 4160V w zestawie z ciągnikiem 8S.305. Podobnie jak prasy wyżej wymienione, tak samo produkt AGCO zaprojektowano z myślą o wysokiej wydajności podczas zbioru siana, słomy oraz wymagającej zielonki.



Massey Ferguson RB 4160V w zestawie z ciągnikiem 8S.305 Fot. Kamil Pawlowski / PTWP

Maszyna pozwala na formowanie bel o stałej szerokości 1,23 metra oraz regulowanej średnicy w zakresie od 0,9 do 1,60 metra. Kluczowym elementem konstrukcji jest opatentowany system stałego ciśnienia CPS, który łączy siłę hydrauliczną z mechanicznym działaniem sprężyn. Rozwiązanie to gwarantuje równomierne i wyjątkowo mocne zagęszczenie zbieranego materiału od samego wnętrza balotu aż po jego zewnętrzne warstwy, co ma ogromne znaczenie dla prawidłowego przebiegu fermentacji sianokiszonki.

Płynne i szybkie pobieranie materiału, nawet przy pracy z dużymi wałami i przy wysokich prędkościach roboczych, zapewnia bezkrywkowy podbieracz wyposażony w pięć rzędów palców. W zależności od wybranej wersji, szerokość robocza podbieracza wynosi od 2,0 do nawet 2,4 metra w bogatszym wariacie Xtra. Za rozdrobnienie pokosu odpowiada system tnący Xtracut, dostępny w konfiguracjach z 13, 17 lub 25 nożami, co pozwala elastycznie dopasować stopień pocięcia do potrzeb żywieniowych stada. Nad bezpieczeństwem i ciągłością pracy czuwa system Hydroflexcontrol, który dzięki dwuetapowemu układowi amortyzacji i hydraulicznemu opuszczaniu podłogi pozwala operatorowi likwidować zatory bez opuszczania kabiny ciągnika.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Nowy 5S z przekładnią Dyna-VT, potężny 9S.425 i popularny 5M.95. Skarby Massey Ferguson na Agritechu**

Proces wykończenia beli wspiera technologia Varionet, zapewniająca precyzyjne naciąganie i idealne rozkładanie siatki na całej szerokości balotu, również na jego krawędziach. Wymianę materiału eksploatacyjnego ułatwia system Easy Loading System, umożliwiający wygodny transport zapasowej rolki oraz jej szybki montaż. Całością operacji rolnik zarządza za pomocą intuicyjnego terminala E-Link Control, który w czasie rzeczywistym monitoruje parametry pracy prasy.



Massey Ferguson RB 4160V Fot. Kamil Pawlowski / PTWP

Ceny pras Massey Ferguson RB.4160V oscylują wokół 200 tys. zł netto. Np. w firmie Roitoma egzemplarz z 2025 r. (nowy, nieużywany) został wystawiony za 193 tys. zł netto.

## Niespotykana wydajność od Krone

Zaprezentowana po raz pierwszy na Agritechnice zmiennokomorowa prasoowjarka Krone CombiPack HDP CV 165 XC to maszyna, która stawia wydajność na innym poziomie. Z pewnością nie jest to maszyna dla każdego. Nie tylko dlatego, że kosztuje krocie, ale także z powodów swojej wielkości i szybkości pracy. Po prostu nie każdy ma tak wielkie potrzeby. I mimo że przedstawiciele firmy Agromix-Rojęczyn, przedstawiciela Krone w Polsce, twierdzą, że rynek prasoowjarek w Polsce rośnie, to tak potężna maszyna potrzebuje bardzo specyficznych warunków pracy – tzn. dużych arealów przy potrzebie szybkiej pracy.



Krone CombiPack HDP CV 165 XC Fot. Kamil Pawlowski / PTWP

Krone wyróżnia się przede wszystkim jednym pasem formującym, co daje wyjątkową gęstość bel i większą przepustowość. Zapobiega to poślizgom materiału (nawet przy bardzo krótkim i suchym materiale) oraz minimalizuje straty drobnych części roślin. Do tego niemiecka firma proponuje podwójny system wieszania – folię lub siatkę (do wyboru). Wisienką na torcie jest system PowerDrive, dzięki któremu za napęd głównych podzespołów roboczych (także potężnego rotora) odpowiedzialne są przekładnie i wały. W tej maszynie nie ma w zasadzie żadnych łańcuchów. Według twórców taki układ nie powoduje strat energii i jest przede wszystkim bezawaryjny oraz bezobsługowy.

Wspomnieliśmy o potężnym rotorze. Ten element ma także znaczenie dla wydajności i szybkości pracy maszyny. Rotor o średnicy 53 cm wyposażono w aż 41 noży umożliwiających cięcie na kawałki o długości nawet 27 mm. To parametry spotykane dotąd w przyczepach samozbierających, a nie w prasach. Dzięki temu praca idzie szybciej, a same bele mają większą gęstość i jakość. Oczywiście operator może z poziomu kabiny wybierać grupy noży, które mają pracować (np. 20, 21 lub pełne 41). Aby odpowiednio serwisować lub czyścić elementy robocze, kasetę z nożami można łatwo wysunąć na bok.



Krone CombiPack HDP CV 165 XC i pojedynczy pas Fot. Kamil Pawlowski / PTWP

Ważny w nazwie modelu jest skrót HDP, który oznacza High Density Press. Technologia ta to nic innego jak bardzo wysoki stopień zgniotu. Średnicę bel można płynnie regulować w zakresie od 100 do 165 cm. Krone w tym wypadku zrezygnowała z klasycznej, ciężkiej kłapy tylnej, co skróciło czas pracowania z gotowej beli z 40 obr./min, na stół owijarki do zaledwie 6 sekund. Zważając na to, że zanim w komorze sprasuje się kolejny balot. W testach polowych maszyna była w stanie produkować i owijać belę średnio co 42 sekundy.

Prasa pokazana w Uleżu jest pierwszą tego typu maszyną w Polsce. Rozpocznie ona teraz tournée po kraju, by pokazać czym różni się CombiPack HDP od innych maszyn Krone. Warto zaznaczyć, że omawiana maszyna nie zastępuje poprzednich pras Krone – ona uzupełnia ofertę.

Cena jest w tej chwili nieznaną, ale nieoficjalnie, w niemieckich źródłach, można znaleźć kwotę ok. 180 tys. euro.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Pociąg zielonkowy, czyli nowości od Krone**

## Automatyka od John Deere

Drugą z polskich premier z zakresu pras zwijających na Zielonym Agro Show znaleźliśmy na stoisku firmy Agro Sieć. Prasa V452R po pokazach na zachodzie, po raz pierwszy zawitała do Polski. I tak samo jak Krone, na razie to pierwszy egzemplarz w kraju, który rozpoczyna cykl pokazów, a na stałą sprzedaż przyjdzie czas latem.

Nowe modele zmiennokomorowe V452 i V462 występują w dwóch wariantach: M lub R na końcu nazwy. „Erka” to wersja najmocniejsza, dostępna także jako prasoowijarka C452R i C462R. Oba modele dostępne są z osią pojedynczą lub podwójną.



John Deere V452R Fot. Kamil Pawłowski / PTWP

W Ulężu pokazano najciekawszą maszynę z tej serii, bo wyposażoną w system Weave Automation (V452R). Jest to hydraulicznie regulowany dyszel, który za pomocą tłoka po jednej ze stron dyszla zmienia położenie prasy nad pokosem (może się ruszać do 38 stopni na boki). Według John Deere, zapewnia to znacznie bardziej równomierne bele, ponieważ prasa sama prawidłowo napelnia komorę. Operator ciągnika musi jedynie jechać prosto i pozwolić prasie wykonać zadanie. Eliminuje to również ryzyko najechania ciągnikiem na pokos i docięnięcia go, uniemożliwiając prasie zebranie materiału spod śladów kół. Dzięki temu prasa niejako sama zmienia pozycję, a operator ma „wolne”. System może wykorzystywać także funkcje Autotrac traktora pobierając pozycję z przednich kół, dzięki czemu niejako wie jak poruszać się po danym pokosie.

System ten pozwala również na lepsze prowadzenie prasy podczas koszenia na zakrętach, a obrotowy zaczep pomaga prasie szybciej poruszać się na uwrociach.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Prasa, która podąża za pokosem. Nowość od John Deere**

Podobnie jak w prasie Krone, także w przypadku John Deere'a, jednym z największych atutów prasy jest szybkość formowania beli. Za to odpowiedzialny jest system FRS (Fast Release System). Zamiast tradycyjnej, ciężkiej tylnej kłapy, zastosowano kurtynę o specjalnej geometrii z ruchomymi panelami bocznymi. W efekcie wyrzut gotowej beli i ponowne zamknięcie komory trwa zaledwie 3 sekundy, co jest wynikiem niemal kosmicznym. Pozwala to osiągnąć wydajność na poziomie ponad 120 bel na godzinę.

John Deere przyzwyczaił nas do pracy z maszynami inteligentnymi, współpracującymi z systemami rolnictwa precyzyjnego. Nie inaczej jest w tym wypadku. Prasa jest w pełni kompatybilna z technologią ISOBUS, można ją także włączyć do Operations Center, dzięki czemu każdą belę będziemy mieli dokładnie policzoną i zaznaczoną na mapie.



CZYTAJ WIĘCEJ

**Jeździliśmy najmocniejszym konwencjonalnym ciągnikiem świata. Oto John Deere 8R 540**



CZYTAJ WIĘCEJ

**Polacy produkują ciągniki, ale to Chiny będą potęgą maszynową**

NIE PRZEGAP NAJWAŻNIEJSZYCH WIADOMOŚCI



Obserwuj nas w Google News

### LISTA TAGÓW

maszyny rolnicze John Deere prasa Krone Kuhn Massey Ferguson Sippa Claas  
maszyny zielonkowe prasa zmiennokomorowa McHale prasy zwijające prasy  
prasy zmiennokomorowe prasa belująca przegląd rynku Sippa Supra Kuhn VB 7100 Claas Cerex  
McHale V6 John Deere V452R

© Materiał chroniony prawem autorskim – zasady przedruków określa [regulamin](#).

Podziel się

